

Sygn. IV Kz 341/15

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Robert Zdych

Sędziowie: SOO Anna Bałazińska - Goliszewska

SSR (del) Katarzyna Szafrąńska (spr .)

Protokolant: Aneta Malewska

po rozpoznaniu

w sprawie przeciwko **K. K. (1), D. M., I. S., L. F., W. A.**

na skutek zażalenia wniesionego przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego

na postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia, V Wydziału Karnego

z dnia 24 marca 2015r., sygn. akt V K 166/15

w przedmiocie umorzenia postępowania

na podstawie art. 437 § 1 kpk

postanawia:

I. zmienia zaskarżone postanowienie w ten sposób, że za podstawę umorzenia postępowania przyjmuje art. 17 § 1 pkt 2 kpk, i w pozostałym zakresie orzeczenie utrzymać w mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia) na rzecz adwokata M. S. jako pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego kwotę 516,60 (w tym VAT), tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 marca 2015r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia umorzył postępowanie karne przeciwko K. K. (1), D. M., I. S., L. F., W. A. o czyn z art. 231 § 1 kk.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał, iż w sprawie zachodzi przeszkoda procesowa określona w przepisie art. 339 § 3 pkt 2 kpk (oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia).

Powyższe orzeczenie zaskarżył pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego H. B.. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucono naruszenie art. 231 § 1 kk poprzez błędną ocenę czynów, których dopuścili się oskarżeni i uznanie, że nie spełniają one znamion czynu zabronionego określonego we wskazanym przepisie.

Wskazując na powyższe wniesiono o zmianę w zaskarżonej części postanowienia i przejęcia aktu oskarżenia wniesionego przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego do rozpoznania przez Sąd I instancji, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi I instancji.

Rozpoznając powyższe zażalenie Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Zażalenie pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Analizując treść uzasadnienia postanowienia Sądu I instancji stwierdzić jednak należy, że wbrew sentencji postanowienia postawą do umorzenia postępowania na posiedzeniu przeciwko K. K. (1), D. M., I. S., L. F., W. A. nie była przeszkoda w postaci braku oczywistych podstaw oskarżenia (art. 339 § 3 pkt 2 kpk), a raczej brak w zachowaniu oskarżonych znamion czynu zabronionego z art. 231 kk.

Dla bytu przestępstwa z art. 231 §1 lub 3 kk istotnym jest wykazanie po pierwsze niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariuszy publicznych, po drugie do wypełniania jego znamion niezbędne jest także wystąpienie skutku w postaci realnego zagrożenia dla interesu publicznego lub prywatnego i spowodowanie rzeczywistej szkody, a skutek ten powinien pozostawać w związku przyczynowym z przekroczeniem uprawnień lub niedopełnieniem obowiązków przez funkcjonariusza publicznego (podobnie uchwała SN z dnia 24 stycznia 2013 r. I KZP 24/12).

Zgodzić się zatem należy z Sądem I instancji, że (...) Gminy W. w niniejszej sprawie nie działał jako organ administracji publicznej, a wyłącznie jako strona stosunku cywilnoprawnego. Sprawa dotyczyła bowiem rozliczeń pomiędzy stronami stosunku cywilnoprawnego (umowy najmu), a nie należności publicznoprawnych, a mianowicie wniosku o umorzenie zaległości czynszowych z tytułu umowy najmu lokalu mieszkalnego. Gminie W. nie przysługiwały uprawnienia organu administracyjnego, a występując jako strona stosunku cywilnoprawnego nie miała uprawnień do wydawania decyzji o charakterze administracyjnym, nie podlegała zatem reżimowi kodeksu postępowania administracyjnego (art. 25 i 26 kpk.). Brak jest także innych regulacji prawnych, które określałyby termin do rozpoznania wniosku o umorzenie zaległości czynszowych i pozwalały na stwierdzenie, że urzędnicy (...) W. niedopełniali obowiązków służbowych. Tym samym działania pracowników (...) Gminy W. w ogóle nie podlegały ocenie pod kątem przestępstwa z art. 231 § 1 i 3 kk. **Powyższe już, wobec braku znamienia strony przedmiotowej czynu, pozwala na stwierdzenie, że w okolicznościach tej sprawy nie doszło do realizacji znamion czynu z art. 231 kk**

Na marginesie za Sądem I instancji powtórzyć należy, że popełnienie przestępstwa z art. 231 kk może mieć miejsce wyłącznie w wypadku szczególnym, gdy funkcjonariusz publiczny rażąco narusza prawo, w sposób zawiniony, a przy tym z zamiarem dopuszczenia się rażącego bezprawia w celu pokrzywdzenia danej osoby lub interesu społecznego. Samo tylko przekroczenie przez funkcjonariusza publicznego swoich uprawnień lub niedopełnienie ciążących na nim obowiązków służbowych nie stanowi przestępstwa stypizowanego w art. 231 § 1 k.k., choć może być podstawą odpowiedzialności służbowej lub dyscyplinarnej (por. wyr. SN z 25 XI 1974 r., II KR 177/74, OSPiKA 1976, nr 6-9, poz. 122). Do znamion tych bowiem należy działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, przy czym przestępstwo z art. 231 § 1 jest przestępstwem formalnym, należącym do przestępstw abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo, wobec czego owo działanie na szkodę interesu publicznego nie jest charakterystyką skutku w postaci wywołania szkody, lecz zachowania się sprawcy, który w takim zamiarze musi działać (por. postan. SN z 25 lutego 2003 r., WK 3/03, OSNKW 2003, nr 5-6, poz. 53; wyrok z 2 grudnia 2002 r., IV KKN 273/01, LEX nr 74484; wyrok SN z 19 listopada 2004 r., III KK 81/04, Orzecznictwo SN w sprawach karnych 2004, poz. 2127). Oznacza to, że dla bytu przestępstwa z art. 231 § 1 kk konieczne jest, żeby sprawca świadomie działał na szkodę tego interesu. Właśnie ta szczególna cecha działania lub zaniechania funkcjonariusza publicznego sprawia, że popełnia wówczas przestępstwo.

Sąd I instancji w swym uzasadnieniu wskazał również, że zachowanie oskarżonych nie wyczerpuje znamion czynu z art. 231 § 1 kk, także i z tego względu, że występki ten należy do kategorii przestępstw umyślnych. W rozumieniu art. 9 § 1 kk umyślność zachodzi wówczas, gdy sprawca chce popełnić czyn zabroniony, albo przewidując możliwość jego popełnienia na to się godzi. Umyślność winna przy tym obejmować cały zestaw znamion tego rodzaju czynu, co oznacza, że funkcjonariusz publiczny musi obejmować swoim zamiarem (bezpośrednim lub ewentualnym) zarówno przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków (w wyniku działania lub zaniechania), jak i "działanie" na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, charakteryzujące to przekroczenie uprawnień lub

niedopełnienie obowiązków, tzn. musi mieć świadomość w postaci pewności lub możliwości, że jego zachowanie stanowi niewypełnienie obowiązków lub przekracza uprawnienia i że przez to działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego (por. wyrok SN z 11.05.2007 r., WA 22/07, Prok. I Pr. 2007/10/5, wyrok SN z 17.10.2003 r., WA 48/03, OSNwSK 2003/1/2168, postan. SN z 25.02.2003 r., WK 3/03, OSNKW 2003/5-6/53).

Zdaniem Sądu Okręgowego zasadnie Sąd I instancji przyjmuje, że nie zachodzi w okolicznościach niniejszej sprawy także przestępstwo urzędnicze w formie nieumyślnej, co normuje z kolei art. 231 § 3 kk. Warunkiem odpowiedzialności jest tu bowiem nie tylko możliwość i powinność przewidywania, ale także brak należytej ostrożności. Jak przy tym podkreśla się w literaturze, opieszałość lub niedokładność w urzędowaniu może uzasadniać odpowiedzialność dyscyplinarną, lecz nie jest jednoznaczna z winą nieumyślną, wymagającą ustalenia podmiotowego odniesienia sprawcy do powstałych poważnych skutków jego czynu (por. J. Bafia. K. Miodunki, M. Siewierski, Kodeks karny, Komentarz, WP 1987 r., t. II. str. 407). Wskazać należy, że zgodnie z art. 231 § 3 kk o przestępstwie nieumyślnym można mówić jedynie wówczas, gdy skutkiem zachowania sprawcy jest powstanie „istotnej szkody.” Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29.01.2004 r. (I KZP 38/03, OSNKW 2004/2/14) skutek w postaci "istotnej szkody" musi być spowodowany przez funkcjonariusza publicznego działającego na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, przy czym ustawodawca nie wskazuje konkretnego charakteru tych interesów. Znamię „istotnej szkody” odnosi się przy tym w orzecznictwie do pojęcia „znacznej wartości” w rozumieniu art. 115 § 5 kpk, tj. do wysokości nie mniej 200.000 zł.

W akcie oskarżenia, jak zauważa Sąd w postanowieniu, nie określono nawet na czym miało by polegać naruszenie przez oskarżonych prawa, w jaki sposób każdy z nich miałby przekroczyć swoje uprawnienia i to w sposób tak oczywisty i rażący, że zasługujący na zarzut popełnienia przestępstwa. A gdyby zachowanie oskarżonych rozpatrywać w granicach, w jakich Prokurator umorzył postępowanie przygotowawcze, tj. że naruszenie przez nich prawa miałyby polegać na przewlekłym rozpoznawaniu wniosku o umorzenie należności czynszowych i odmowę udostępnienia akt sprawy, to w oczywisty sposób nie doszło do popełnienia przestępstwa. Dodać należy, że jak wynikało z zeznań świadków K. K. (2) i D. M., termin rozpoznania wniosku H. B. nie wynikał ze złej woli urzędników, lecz stopnia obłożenia Wydziału Windykacji i (...) ilością spraw. Świadkowie podali, że wydział ten w okresie 2011 – 2013 obsługiwał 35 000 dłużników i przy zatrudnieniu 8 pracowników rozpoznawał rocznie ponad tysiąc wniosków o udzielenie ulg.

Jak wynika z akt sprawy, w dniu 9 lipca 2010 r. w trybie uchwały (...) udzielono lokatorom ulgi w postaci rozłożenia zaległości w kwocie 5.648,69 zł na 36 rat. W dniu 18.04.2011 r. H. B. złożył odwołanie od tej decyzji, wnosząc o umorzenie odsetek i rozłożenie pozostałej kwoty zadłużenia na 36 rat. Została ponownie udzielona ulga poprzez rozłożenie spłaty całości zadłużenia na 36 rat. Kolejny wniosek dłużnik złożył w dniu 27.06.2011 r. Wniosek ten został pozostawiony bez rozpoznania, o czym pokrzywdzony był informowany pismem z 27 czerwca 2013 r.

Reasumując zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu orzekającego, że niniejsza sprawa ma charakter tylko i wyłącznie sprawy cywilnej. Jeżeli w ogóle doszło do naruszenia prawa, to wyłącznie w sposób prowadzący do odpowiedzialności odszkodowawczej. Brak wezwania do uzupełnienia braków formalnych wniosku z 27 czerwca 2011 r. również można rozpatrywać tylko i wyłącznie na gruncie prawa cywilnego. Kwestia tego, która ze stron sporu ma rację może być rozstrzygnięta również na drodze procesy cywilnego o zapłatę.

Sąd Okręgowy nie podzielił jednak przyjętej przez Sąd I instancji podstawy umorzenia zwłaszcza, że jak wykazano powyżej argumentacja Sądu I instancji stanowiąca uzasadnienie do umorzenia była oparta na wykazaniu braku znamion czynu zabronionego. Powszechnie przyjmuje się natomiast w orzecznictwie, że oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia zachodzi wówczas, gdy wskazane przez oskarżyciela okoliczności i dołączone do aktu oskarżenia dowody w sposób nie budzący żadnych wątpliwości wskazują na to, że nie zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez osobę wskazaną w akcie oskarżenia (por. Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 22 października 2008 r., sygn II AKZ 743/08, LEX nr 477765, Prok. i Pr. 2009, nr 9, poz. 49). Innymi słowy, jest to taka sytuacja, gdy brak podstaw oskarżenia jest ewidentny (wręcz “rzuca się oczy”) i absolutnie oczywisty po lekturze aktu oskarżenia i akt postępowania przygotowawczego (Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia

10 listopada 2009 r., sygn. akt II K 116/09, LEX nr 533582). Musi to być zatem taka sytuacja, gdy nie ma żadnego prawdopodobieństwa popełnienia czynu.

Z tych powodów pozostało orzec jak na wstępie.